

Andrzej F. Dziuba

"La Primera evangelización en América Latina y la atención de la Iglesia al mundo de los enfermos",
Fiorenzo Angelini, Ciudad del Vaticano 1992 : [recenzja]

Collectanea Theologica 65/3, 214-215

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Propozycja druga (*duszpasterska*): relacja do kultu Jasnogórskiej Pani.

Dwie strony (34-35) zostały poświęcone relacjom kultu Matki Bożej Królowej Polski na Jasnej Górze do proponowanego w Częstochowie nowego kultu maryjnego, mianowicie „Matki i Królowej Przenajdroższej Krwi”. Zdaniem Autora, jeśli się właściwie sprawę rozumie, nie istnieje niebezpieczeństwo konkurencji, ale cenne uzupełnienie: Wierni idą najpierw na Jasną Górę, gdzie spotykają się z Maryją, która, chociaż trzyma dziecko na kolanach, patrzy bardzo smutnie i ma oczy skierowane na Ukrzyżowanego (zachęca więc dzieci, by dzieliły się z Nią swoimi trudnościami), następnie idą do „Wspólnoty”, gdzie spotykają obraz maryjny bardziej radosny. „Twarze Matki i dziecka wyrażają ufność i pokój, optymizm i gotowość do nowego życia” (s. 35). Autor formułuje wniosek praktyczny: „Trzeba najpierw pójść z Matką Bożą z Jasnej Góry pod krzyż, aby potem z Matką Bożą Kielicha wrócić do domu w radości Zmartwychwstałego” (tamże). Argumentacja nie przekonuje, ale – generalnie rzecz biorąc – pluralizm wyrazów kultu nie jest zły. Interesujące, co na to Kustosze jasnogórskiego sanktuarium?

Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv, Lublin

Card. Fiorenzo ANGELINI. *La primera evangelización en América Latina y la atención de la Iglesia al mundo de los enfermos*, Ciudad del Vaticano 1992, ss. 49.

Odkrycie, zdobycie, spotkanie kultur czy ewangelizacja zapoczątkowane momentem dopłynięcia do Nowego Świata Krzysztofa Kolumba zapoczątkowało wielorakość różnych zagadnień. Jawią się tu zatem kwestie natury prawnej, etycznej, gospodarczej czy politycznej, żeby ograniczyć się tylko do niektórych. Także powstała kwestia relacji ewangelizacji do szeroko pojętego zagadnienia chorych. Ostatecznie choroby towarzyszą człowiekowi zawsze i wszędzie i nie ma tu większego znaczenia sfera poza fizyczna. Ten fenomen doświadcza wszystkich, a zatem jaki był stosunek Kościoła do niego? Czy były tu szczególne działania świadome czy raczej tylko doraźne akcje? Jawią się tu te i inne liczne pytania.

Opracowanie Fiorenzo Angelini, przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia stara się zwrócić uwagę na tę problematykę. Po wstępie (s. 5-7), który poprzedza cytat z wypowiedzi papieża (s. 3), zamieszczono interesujące wprowadzenie (s. 9-14). Wreszcie całość publikacji podzielona została na trzy bardziej zwarte i obszernie szkice. Pierwszy z nich stara się ukazać pierwsze dyrektywy kościelne w zakresie troski duszpasterstwa chorych i posługi na ich rzecz w samych początkach ewangelizacji (s. 15-25). „Pierwsze akcje misyjne i służba na rzecz chorych” to temat następnej części (s. 27-41). Kolejna, ostatnia część poświęcona została duszpasterstwu służby zdrowia i chorych z uwzględnieniem nowej ewangelizacji (s. 43-46). Całość zamyka krótkie podsumowanie (s. 47) i spis treści (s. 49).

Prezentowane opracowanie jest interesującą próbą ukazania wiodących tendencji początków ewangelizacji Nowego Świata w zakresie służby zdrowia i całego

fenomenowi duszpasterskiego wyrosłego wokół tych zagadnień. Jest to wydarzenie mało uświadomione i mało docenione. Tymczasem trzeba zauważyć, iż Kościół od początku był bardzo wrażliwy na sprawy chorych i potrzebujących. Były to liczne działania, choć może czasem mało systematyczne czy zorganizowane.

Zachowane źródła czy opracowania, które można dostrzec w przypisach, wskazują iż Kościołowi nie była obojętna kwestia potrzebujących w zakresie słabości ciała czy także i ducha. Oczywiście, fenomen ten miał związek z całokształtem stosunków społecznych, który kształtowany był m.in. przez takie autorytety jak Franciszek de Vitoria, Bartolome de Las Casas czy słynny proroczy duch Montesinos. To jednak jest szerokim bogactwem Kościoła i jego posługi podejmowanej od samych początków obecności w Nowym Świecie.

Dobrze się stało, że kard. F. A n g e l i n i zechciał zwrócić uwagę na tę sferę obecności ducha chrześcijańskiego na odkrytych ziemiach za Wielką wodą. Potwierdza to tylko świadomość wielkiego zatroskania o każdego człowieka. Oby i dziś wrażliwość była taka sama jak na przełomie XV i XVI wieku, u początków wielkiego dzieła głoszenia ewangelii w Nowym Świecie.

ks. Andrzej F. Dziuba, Warszawa

Ks. Ryszard IWAN. U progu polskiej demokracji. Szkice etyczno-społeczne. Wywiady – rozmowy, Norbertinum, Lublin – Kilonia 1994 ss. 263.

Różnorodność i bogactwo przemian historycznych jakie przeżywa Polska, stwarza równocześnie wielorakość studiów i badań nad nimi. Czymś naturalnym jest, że obserwowane zjawiska poddaje się ocenom, analizom a zwłaszcza procesom dociekań i badań naukowych. Wszystko to co dzieje się w Polsce jest ze wszechmiar nowe, nietypowe i niespotykane w swoim rodzaju. Ta niepowtarzalność stwarza trudności badawcze, czasem niektórzy analitycy stają wręcz bezradni, bo zawodzą tu typowe metody czy narzędzia, a mimo to rzeczywistość idzie dalej, rozwija się i pogłębia. Jakby nie chce czekać na oceny, opinie czy badania. Nie można jej zatrzymać tylko dlatego, że takie jest odczucie czy pragnienie „dumnych” niekiedy badaczy.

Do rąk polskiego czytelnika trafiła praca ks. Ryszarda I w a n a, który od pewnego czasu interesuje się w szczególności sposobem polską katolicką myślą społeczną. Koncentrował się on dotychczas na przemyśleniach pasterskich kard. Stefana W y s z y ŋ s k i e g o. Obecnie jakby – z pomocą innych postaci nauki i życia społecznego oraz kościelnego – zajął się całokształtem licznych przemian i zjawisk typowych dla kraju nad Odrą i Wisłą. Trzeba tu podkreślić owo zaangażowanie, które jest wsparte otwartością innych, idzie tu bowiem o wywiady i rozmowy, a więc swoiste współautorstwo.

Prezentowana publikacja, po słowie do czytelnika (s. 7-9) podzielona została na trzy wielkie bloki. Całość zamykają: zakończenie (s. 255-257), noty o autorach (s. 257-260) oraz wykaz skrótów (s. 261).